

Relacja z XXVII Turnieju z Okazji Święta Niepodległości – Bydgoszcz, 11.11.2022 r.

Co roku **11 listopada** jest niezmiennie, od 104 lat, doskonałą okazją do uczczenia rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. W dniu tym, odbywają się różnego rodzaju imprezy sportowe czy kulturalne, marsze niepodległościowe, które jednak odbijają się w naszym kraju i poza nim – najszerszym echem.

W Hali Sportowej BKS Chemik Bydgoszcz już po raz 27, odbywa się unikatowy turniej szachowy, który cieszy się niesłabnącą popularnością od lat. Tak było i w ostatnią sobotę, gdzie na listach startowych znalazło się ponad 150 zawodników z regionu i innych miejscowości. Ostatecznie udział w zawodach potwierdziło 138 zawodników w wieku od 6 do 86 lat, którzy rywalizowali systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund z czasem 10'+5 s. na partię dla zawodnika.

Turniej otworzyło trio Zarządu Sekcji Szachowej BKS Chemik: **Mikołaj Włoch**, **Kamila Urbańska** i sprawujący rolę sędziego głównego – **FA Jarosław Wiśniewski**. Został odegrany i odśpiewany Hymn Państwowy, a Prezes Zarządu KPZSzach podkreślił, że niepodległość raz uzyskana, nie jest dana na zawsze, co pokazuje chociażby sytuacja za wschodnią granicą Polski. Tym bardziej, możliwość uczczenia pamięci bohaterów, którzy w walkach o niepodległość Polski ponieśli najwyższą ofiarę – zasługuje na szczególne upamiętnienie.

Zanim jednak doszło do szachowych bitew, w przeddzień zawodów hala sportowa przeszła znaczne przeobrażenie. Dzięki życzliwości Bydgoskiego Centrum Sportu (**Marcin Ossowski**) otrzymaliśmy w użyczenie stoły, krzesła i wykładziny z kompleksu sportowego ZAWISZA Bydgoszcz. Dalej, dzięki zgranej i przesympatycznej ekipie rodziców (Państwo **Świgońscy**, **Ważyńscy**, **Hubert Śliwa**, Zarządu Sekcji Szachowej BKS Chemik Bydgoszcz, czy młodzieżkim **Ada i Ula Urbańskie**) udało się ów sprzęt odpowiednio rozmieścić i poukładać na te ważne dla nas zawody.

Jeszcze nieco wcześniej Prezes **Mikołaj Włoch** z Wiceprezes **Kamila Urbańska** i dyrektor zawodów, wybrali się na zakup nagród rzeczowych do turnieju i trzeba im przyznać, że efekt przy tak dość skromnym budżecie był powalający. Wykazali się oni niebywałą kreatywnością i poczuciem humoru godnego Stanisława Barei, a większość tych nagród wpisała się w ducha czasu. Oczywiście znalazły się osoby marudzące na owe nagrody, czy nawet zażenowane, ale nie obrażając nikogo przytoczę badania amerykańskich uczonych z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu – „*poczucie humoru bywa miarą inteligencji człowieka*”. A z tym poczuciem humoru, coraz ciężiej w naszym kraju. Cóż, Bóg kocha wszystkich. Jeżeli umierasz – nie wiesz o tym – smucą się najbliżsi. Podobnie jest w sytuacji, kiedy jesteś id...ą. Są ludzie, którzy potrafią się cieszyć z każdej drobnej rzeczy, a są też i takie osoby, które uwielbiają się tarzać w żółci niezadowolenia.

Wracając do opisu zawodów. Frekwencja w **XXVI Turnieju Szachowym z Okazji Święta Niepodległości** przeszła Nasze najśmielsze oczekiwania. Jak już pisałem w dniu poprzedzającym zawody, ustawiliśmy stoły i szachownice na 138 osób i dokładnie taką liczbą zamknęła się lista startowa. Moim zdaniem wielką robotę robi zarówno atmosfera zdarzenia, jak i ludzie je kreujący. Ponadto w zawodach wzięła udział dość wyrównana stawka – poza nieosiągalnym tego dnia dla nikogo IM Radosławem Gajkiem – więc wielu szachistów mogło

pokusić się o czołowe lokaty. Widać też tym samym, że czasami nie pula nagród decyduje o wysokiej frekwencji, a tło, atmosfera, ludzie.

Jak już pisałem, samotnym jeźdźcem był IM Radosław Gajek, który wygrał wszystkie partie. Czasami jednak miał problemy z uzyskaniem całego punktu z gry, chociażby w partii z Sławomirem Królem (Bydgoszcz), którą wygrał na obustronnym niedoczasy. Ciekawa walka też toczyła się o pozostałe lokaty na podium czy około niego, którą dość niespodziewanie, acz zasłużenie wygrał Hubert Ratajczak (obecnie KS Minutor Gwiazda Bydgoszcz) z dorobkiem 7,5 pkt. O trzecim stopniu podium zdecydował Pan Buchholz, ponieważ aż 4 zawodników miało po 7 pkt. Znad trawy siódemek wyrósł jednak najwyższy Olszak – Marek Olszewski (BKS Moderator Chemik Bydgoszcz), który został również najlepszym zawodnikiem w kategorii 60+. Pierwszą piątkę domknął inny „Chemik” Jarosław Jakubowski (również 7 pkt.). Prezes **Mikołaj Włoch**, który zdecydował się tego dnia zagrać, był bardzo gościnnie i pozwolił rywalom pograć, a sam ostatecznie dobił do 19 miejsca.

Najlepszą kobietą w turnieju została **Marcelina Brelińska** (ŻTMS Baszta Żnin). Najmłodszymi uczestnikami byli **Agata Ważyńska** (BKS Moderator Chemik Bydgoszcz) i **Jakub Gackowski** (Bydgoszcz) – 6 lat. Najstarszym zawodnikiem został **Jan Kudłacik** (Bydgoszcz) – 86 wiosen, lat, jesieni i zim. Najlepszym sędzią zawodów był ... a nie ważne – napijmy się.

Wręczenie nagród i pucharów przez prezesostwo Sekcji Szachowej BKS Chemik Bydgoszcz, również niosło za sobą niemałe emocje, gdyż ważyły się losy „cennych i praktycznych” nagród do rozdania. Przy ich zakupie, chodziło też o to, aby obdzielić, jak największą liczbę zawodników, co udało się w 100%, ponieważ każdy wyszedł z turnieju z jakimś gadżetem, czy upominkiem. Wartość **Przemka Szmidta** wzrosła tym samym najbardziej, chociażby w oparciu o worek drewna kominkowego. Już nie mogę się doczekać relacji w prasie, że w jednym z wielorodzinnych bloków mieszkalnych na Szwederowie czy Górzyszkowie, pierwszy raz w historii rozpalono ogień w „kominku”. Bardzo zadowolony był też **Sławek Król**, który odebrał zgrzewkę (balot) najbardziej potrzebnego w tym kraju papieru i przynajmniej nie narzekał, że zawody były do d....

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim uczestnikom, za tak liczne przybycie na zawody, a szczególnie tym, którzy pomagali w ich przeprowadzeniu czy posprzątaniu po zawodach. Jesteście wielcy i przy najbliższej okazji postaramy się odwdziżyć.

Szczegóły i wyniki turnieju dostępne są na serwisie turniejowym chessarbitr:

[XXVII Turniej Szachowy z okazji Święta Niepodległości. \(chessarbitr.com\)](http://chessarbitr.com)